

Przedmiotem mojej rozprawy doktorskiej jest paryskie metro. Rozważania na jego temat ujęłam w części teoretycznej tej pracy oraz w książce, która stanowi jej integralną część. W pierwszej części rozprawy poświęcam uwagę historii paryskiego metra. Poznając jego dzieje od decyzji o budowie, poprzez oddanie do użytku pierwszej linii w 1900 roku, uruchomienie następnych oraz ich rozbudowę. Dalej przybliżam historię tego, jak na przestrzeni lat zmieniał się wygląd i dekoracja stacji. Białe charakterystyczne kafelki też mają swoją własną historię, każde krzeselko czy oświetlenie również. Prócz stacji, którym poświęcam największą część całej rozprawy, piszę też o wejściach do metra. Co stało się z tymi projektowanymi przez Guimarda i dlaczego nie były mile widziane przez paryżan. Jako projektant nie pomijam aspektu komunikatu. Historia identyfikacji metra, tabliczek z nazwami stacji czy historia krojów pisma używanych na przestrzeni lat, również znalazły miejsce w mojej rozprawie.

W kolejnym rozdziale przedstawiam przykłady tego, jak paryskie metro inspirowało artystów w przeszłości, jak wzbudza ciekawość i pobudza do twórczego działania również i dziś. Przedstawiam dzieła artystów z dziedziny literatury, filmu, teatru czy muzyki, która rozbrzmiewa w gąszczu korytarzy. Można posłuchać solowych muzyków czy natknąć się na koncert orkiestry. Paryskie metro jest miejscem ściśle związanym z kulturą i sztuką. Jego korytarze są wypełnione plakatami, obrazami artystycznych działań, niektóre stacje służą jako przestrzenie wystawowe lub same są jak małe dzieła sztuki. W metrze paryskim mnóstwo jest literatury, książka jest nieodłączną jego częścią – wszak książek, gdzie paryskie metro gra główną rolę, jest mnóstwo. *Dzienniki...* Franza Kafki, ale też słynne sceny z filmów Kieślowskiego, *Amelii* Jeana Pierra-Jauneta czy rodzimy musical *Metro* – to obrazy zakodowane w pamięci wielu z nas, a to zaledwie niektóre z przykładów, jakie przytaczam w swojej rozprawie.

Idąc dalej śladem inspiracji, staram się wyjaśnić to, co kierowało mną, kiedy zdecydowałam się na ten projekt. Oczywiście są to tylko starania, bo siła, z jaką pochłonęło mnie paryskie metro, jest tylko we mnie. Jest to projekt bardzo subiektywny, choć staram się w nim zaprosić odbiorcę do wspólnej podróży. Tłumaczę również, dlaczego chęć zobrazowania piękna paryskiego metra zawarłam w formie książki. Książki artystycznej, książki obiektu, wiążącej się z pojęciem literatury, stworzonym przez Zenona Fajfera, gdzie definiuje on taką książkę pojęciem książki totalnej.

W ostatniej teoretycznej części pracy przedstawiam swój proces powstawania książki. Zaczynając pracę nad nią wiedziałam, że będzie ona procesem. Nie miałam z góry założonych ram, szablonów, do których chciałam się wpasować, pozwoliłam sobie, swojej wrażliwości i przede wszystkim czasowi, działać. Praca składała się z wielu żmudnych etapów, ostatecznie jednak powstała książka, w której prócz treści znaczenie ma również druk, całkowicie analogowy. Została wydrukowana za pomocą riso oraz sitodruku. Część intrologatorską również

wykonałam samodzielnie. Całość utrzymana jest w trzech kolorach: czarnym, niebieskim cyjanie oraz fluorescencyjnym zielonym. Kolory te również mają nieprzypadkowe znaczenie.

Dzięki połączeniu projektowania i zasad rządzących książkowym projektowaniem, z moim analogowym podejściem do wyrażania siebie, udało się stworzyć jedno dzieło, dzieło, które odzwierciedliło moją ideę, z którą utożsamiam każdą książkę, udało się nadać tej książce duszę.